Nro. 297.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 29go Grudnia 1796.

Gazety.

AUSTRYA.

Z *Wiednia dnia* 17. *Grudnia.* Arcy-Xiążę *Karol* nadesłał tu z główney kwatery *Offenburg* rapport z szczegółami uczynioney wycieczki przez Francuzów dnia 22. Listopada pod *Kehl.* Tego treść zgadza się z dawnieyszemi doniesieniami o tym zdarzeniu. Przy końcu Arcy-Xiążę Karol chwali mocno męstwo i rostropność Xiążęcia *Oranii*, który się naywięcey przyłożył od od-

parcia nieprzyiacioł. — Dnia 28. p. m. Xiąże *Fürstenberg* skończywszy baterye przeciw szańcom mostowym nieprzyiacioł pod *Hüningen*, rospoczął kanonadę do mostu na Renie leżącym, Ogień armatni tak dobrze był kierowany, że w krótkiem czasie zerwał 20. pontonów, które woda uniosła na piaski. Cesarscy zatrudniaią się dotąd ściąganiem na ląd tych ułomkow. Xiąże *Fürstenberg* chcąc korzystać z tey okoliczności, i uprzedzaiąc odbudowanie mostu, umyślił szturmem wziąść szańce nieprzyiacioł z lewych brzegów Renu, które broniło 4000. ludzi. Noc z 30. Listopada przeznaczona była do uskutecznienia tego przedsięwzięcia. Na samym wstępie bitwy reimenta *Ferdinand* i *Bender* z chlubną odwagą rzuciły się na oba flanki przednich zasieków nieprzyiacielskich, zdobyły ie, i zagwozdziły 2. haubice z 3. armatami. Trzecia kolumna złożona z reimentu *Wenkheim* cisnąć się miała od śrzodka do okopów Francuskich; ale utraciwszy swego kommendanta, Półkownika *Nesslinger*, który kartaczem ugodzony, poległ na mieyscu, zaczeła się chwiać i cofać. Pierwsze 2. kolumny wy-

wyſtawione na okropny ogień, czekaiąc daremnie przez czas długi na przybycie trzeciey, z którą wſpólnie ſzturm do głównych okopów miał bydź przypuſzczony, widziały ſię nareſzcie zmuſzone do opuſzczenia wypaſowanych ſtanowiſk, co udaremniło tym razem całe przedſięwzięcie.

Strata iaką armie Ceſarſkie od 2. Października do 30. Liſtopada poniosły nad Renem, liczy ſię w ubitych: 2. Sztabs 6. wyżſzych offic:, 296. gemein: z unteroffic:, i 193. konie. W rannych; 1. Jenerał, 1. Sztabs a 46 wyżſzych offic:, 1833. unteroffic: z gemein: i 315. koni. W poimanych i niedoliczonych 1. Sztabs a 6. wyżſz: offic:, 1245. unteroff: z gemein: i 75. koni.

O armii Włoſkiey nic decyduiącego donieść ieſzcze nie można. Przykra nadzwyczayna pora roku, śniegi w niezwyczayney mnogości ſpadłe w górach, tudzież znaczne poſiłki przybywaiące ze wſzech ſtron nieprzyiaciołom, udaręmniaią dotąd uſilności armii Ceſarſkich, i niedozwalaią złączyć ſię korpuſom Feldmarſzaków *Quosdanovich i Davidovich* przy *Etſch*. — Dla wypoczęcia

cia znużonemu woyſku, które przez czas długi wyſtawione było na przykre zimna i niewygody, Feld: *Quosdanovich* ſtanął z ſwym korpuſem przy *Baſſano*, a Feld: *Davidovich* przy *Ala*, gdzie zaſłaniaiąc *Tirol* i granice Auſtryi, czekać mogą na moment przyiazny do poſiłkowania i oſwobodzenia *Mantuy*.

Dnia 11. t. m. Stany Węgierſkie zakończyły Seym w *Presburgu*. Ceſarz Jmć przy tey okoliczności miał naſtępuiącą mowę do zgromadzonych: „ Nie mogę ukryć mey radości, gdy widzę, że ſeym ten, który nie w innym celu był zwołany tylko, aby obmyśleć śrzodki zabeſpieczaiące nadal drogą oyczyznę Magnatów i Stanów, która ieſt razem i moią, przyſzedł iuż do końca. Ile przekonany ieſtem, że Stany chwalebne ſwe ofiary w tym iedynie uczyniły zamiarze, tyle ſpodziewać ſię muſzę, że te wraz z reſztą wiernych Obywateli oyczyzny, ſkoro tego potrzeba wymagać będzie, nie odmówią i nadal ſwey ſzczodrobliwości, iakiey iuż dotąd ſzczególne dały dowody. Każdy dobrze ſądzący przyznać muſi, że lepiey ieſt część ſwego maiątku poświęcić na obronę kraiu, ani-

że-

aniželi wyſtawić go na niebeſpieczeńſtwo utraty całkowitey. Nie tayno mi, że wielu użyie dawnego przyſłowia; *Hanibala* nie widać ieſzcze przed bramami, ieſzcze *Ucalegon* bliſkie nie ieſt w płomieniach; ale na takie zdanie odpowiedzieć można obrazem Prowincyi Włoſkich, i zoſtawić podobnych w niewolnictwie ſwego zdania. Kogo to nieporuſzy ten ſię i mocnieyſzemi dowody przekonać nie da. — Teraz Magnaci i Stany powracaiący do ſwych Wſpółobywateli, zalecam wam, abyście im zanieśli pozdrowienie ich Królа i Przyiaciela. Oświadczcie im, że ia w każdym czaſie naywiernieyſzym czcicielem ſprawiedliwości bydź pragnę. Zyczę, żebyście zdrowo i w pomyślności powrócili do ſwoich, i przyrzékam wam nieuſtanną łaſkę Królewſką.„ Stany trzykrotnym okrzykiem: Vivat! przyieły tę mowę Monarchy, a potym prowadzone od Xiążęcia Primaſa udały ſię do Nayiaśnieyſzey Ceſarzowey, która w łacińſkim ięzyku mówiła do nich następuiący komplement: „ Przyimuiemy z naywiękſzym ukontentowaniem dowody przywiązania PP. Magnatów i Stanów, życzemy im z ſzczerością Macierzyſtą ſzczę-

szczęśliwego powrotu do swych domów i przyrzekamy łaskę Królewską. „ Dnia 12. o godzinie 8. Cesarstwo Ichmość wyiechali z *Presburga* do *Wiednia.*

Z Krakowa donoszą, że Kommissarze Cesarscy i Pruscy umówili się na reszcie przy pośrzednictwie Rossyi o linią graniczną w Woiewodztwie Krakowskim. Na mocy tey umowy, linia Pruska od *Pragi* o 12. mil ma bydź pomknięta.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 1. *Grudnia.* Niedaleko *Brest* krąży dotąd flotta Angielska od 25. okrętów woiennych, i czatuie na naszą, która co moment ma wypłynąć na morze. — Z Toulonu donoszą pod 13. t. m., że 5. liniowych okrętów i 3. fregat, które dawniey dostały roskaz do trzymania się w gotowość, na 5. miesięcy w żywność opatrzone zostały.

Wczora Minister Neapolitański, X. *Belmonte Pignatelli*, przypuszczony był na Audyencyą do Direktoryatu. Przy tey okoliczności mówił w następuiący spo-

ſpoſòb : „ Obywatele Direktorewie ! Król, Pan móy, kazał mi potwierdzieć w obecności waſzey ſwoie uczucia rzetelney przyiaźni i wyſokiego ſzacunku dla Rzeczypoſpolitey Francuſkiey. Traktat, któryśmy zawarli, święcie w potomność zachowany będzie. Gdy ſię uiſzczam z tak chlubnego zlecenia przed oſobami, których umiarkowanie z roſtropnością oſobiście mi ieſt znaiome, przewiduię radoſną przyſzłość i wyſtawiam ſobie ſzczęśliwą wróżbę powſzechnego pokoiu Europy. Oby ſłodki ten pokóy iak nayrychley ſkoiarzył w nierozerwany węzeł wielki interes Narodów, i uwieńczył uprzeyme życzenia ludzkości. „

Prezydent Direktoryatu, *Barras*, odpowiedział : „ Direktoryat przyimuie z ukontentowaniem wyrazy pełne przychylnych uczuć Króla obu Sycylii. Zapewniy go WaćPan nawzaiem o ſzczerey naſzey przyiaźni. Te przyrzeczenie nie będzie nigdy nadwerężone; albowiem gruntuie ſię na rzetelney wierności, a ta ieſt naypierwſzą cnotą Republikańſką. Do tego momentu zwycięſtwa iedynie ludu Francuſkiego ściągały na ſiebie za-

du-

dumione oko Europy; Rzeczpospolita nie dała się dotąd poznać, iak tylko przez swe laury i sławę Rycerską. Przy pokoiu Narody dziwić się ieszcze będą nad statecznością iey przyiaźni, i wiernością w wykonywaniu traktatów. Direktoryat wzywa przez swe życzenia dnia pokoiu, owego to dnia, w którym wszystkie Rządy nieprzyiazne, przykładem Króla dwóch Sycylii, maią się odprzysiąc okropnych swych prawideł, i zgasić nakoniec krwawą pochodnię niezgody. Te życzenia ziszczą się, skoro wszyscy Pełnomocni Ministrowie przeznaczeni do dzieła pokoiu powszechnego, okażą tyle żarliwości, ileś WaćPan okazał pracuiąc około przywrócenia harwonii między obu Narodami. „